

obwarować, aresztanta zrewidować i odebrać mu narzędzie niebezpieczne. Szyldwach powinien towarzyszyć aresztantowi na przechód w nocy, i w miarę okoliczności cała nawet warta ku temu celowi użyta zostanie. Przy eskortowaniu aresztanta oznaków uszanowania nikomu się nie oddaje.

Gdy zastępca patrolem dowodzi, powinien największą dawać baczność i uważać czy warty są czujne.

Z pierwszym patrolem którego po capstrzyku po za służbą żołnierza i podoficera na ulicy albo w szynkowni znajdzie do domu odprawia.

Z drugim patrolem przyaresztuje wedle okoliczności, i na główny odwach zaprowadzi, nadto usuwać ma z roztropnością wszelkie kłótnie i bitwy niedając wszakże nigdzie do nich żadnego pochopu.